

## **Polski Związek Krótkofalowców**

ul. Kordeckiego 66 U1 04-55 Warszawa

adres korespondencyjny:

PZK sekr. ZG skr. Poczta 54 85-613 Bydgoszcz 13

poczta elektroniczna:

[hqpzk@pzk.org.pl](mailto:hqpzk@pzk.org.pl)

[3z6aef@pzk.org.pl](mailto:3z6aef@pzk.org.pl)

[sp2jmr@pzk.org.pl](mailto:sp2jmr@pzk.org.pl)

Bydgoszcz 2020-05-15

Załącznik do pisma I.dz.prez.38/2020/e oraz agendy na Warsztaty z dnia 08.05.2020 r.

\*Kolorem niebieskim zaznaczyłem dodatkowe informacje, które w punktach ujętych w agendzie częściowo przekazałem w czasie Warsztatów w dniu 8 maja br.

### **Propozycje Polskiego Związku Krótkofalowców do projektu ustawy - Prawo komunikacji elektronicznej**

**1.** W ustawie znajduje się definicja służby amatorskiej (na podstawie RR Art. 25 Sec. I)

Brakuje natomiast definicji amatorskiej służby satelitarnej (czyli tego, co jest zapisane w RR Art. 25 Sec. II)

Proponujemy: dopisać w Art. 2 ust 57:

"57) służba radiokomunikacyjna amatorska, **służba radiokomunikacyjna amatorska satelitarna** – „służby radiokomunikacyjne mające na celu nawiązywanie wzajemnych łączności, badania techniczne oraz indywidualne szkolenie wykonywane w celach niezarobkowych przez uprawnione osoby wyłącznie dla potrzeb własnych;"

**2.** Art. 119 ust 4. Pozwolenia radiowe dla służb radiokomunikacyjnych innych niż służba radiokomunikacyjna amatorska są wydawane na okres nieprzekraczający 10 lat.

Proponujemy poniższe brzmienie:

ust 4. Pozwolenia radiowe są wydawane na okres nieprzekraczający 10 lat, a dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej na okres nieprzekraczający 25 lat.

Uzasadnienie:

Przed wejściem w życie ustawy Prawo telekomunikacyjne z 21 lipca 2000 r. zezwolenia radioamatorskie wydawane były na czas nieokreślony, co było słusznym założeniem. Krótkofalarstwo to hobby z którym wiążemy się praktycznie na całe życie. Po wprowadzeniu ustawą Pł. ograniczenia okresu ważności pozwoleń do 10 lat przy nowelizacji Pł. wnioskowaliśmy o wydłużenie

tego okresu dla pozwoleń radioamatorskich do 25 lat. Podczas nowelizacji Pt. wzięto pod uwagę nasze argumenty i wprowadzono zapis „dla służb radiokomunikacyjnych innych niż służba radiokomunikacyjna amatorska” co miało być otwartą furtką do zapisania tych 25 lat w rozporządzeniu. Minęło kilkanaście lat, wydanych kilka wersji rozporządzeń w sprawie pozwoleń i za każdym razem odrzucano nasze wnioski. Dodać należy, że w wielu krajach jest tak jak proponujemy, np. w Niemczech pozwolenia wydawane są na czas nieokreślony.

**Wydłużenie okresu ważności pozwoleń będzie korzystne dla środowiska radioamatorskiego poprzez wymierne pomniejszenie kosztów realizacji naszego hobby oraz znacznym udogodnieniem dla krótkofalowców. Zminimalizuje się także problem wydawania pozwoleń na znaki wywoławcze, o które ich dotychczasowy właściciel (dysponent) po prostu zapomniał wystąpić przed upływem 10 lat. Takie znaki trafiają obecnie natychmiast do puli wolnych znaków i w następnym dniu mogą być przyznawane innym osobom.**

**Dla administracji znacznie ubędzie pracy przy obsłudze użytkowników urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej. Natomiast nie należy obawiać się oraz brać pod uwagę zmniejszenia dochodu budżetu, ponieważ w procesie wydawania decyzji nie związanych z działalnością gospodarczą zgodnie z duchem ustawy skarbowej, opłata powinna równoważyć koszty wydania takiej decyzji.**

**3.** Art. 119 ust 5. Minister właściwy do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia, dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej:

- 1) rodzaje pozwoleń,
- 2) wymagania, niezbędne do uzyskania pozwolenia,
- 3) okres ważności pozwoleń,
- 4) sposób identyfikacji stacji

- biorąc pod uwagę rodzaj posiadanego przez wnioskodawcę świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej.

Proponujemy dopisanie w Art. 119 ust 5 pkt 5) warunki używania urządzeń radioamatorskich.

#### Uzasadnienie:

Od wielu lat Polski Związek Krótkofalowców zabiega o usankcjonowanie prawne podejmowanych przez środowisko działań mających na celu zapewnienie łączności wspomagającej służby ratownicze w przypadkach klęsk i katastrof oraz przy usuwaniu ich skutków. W przeszłości wielokrotnie wykazaliśmy, że jesteśmy przydatni w organizacji sieci łączności wspomagającej służby ustawowo zobowiązanie do niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Dlatego też apelujemy o zrozumienie naszych starań zmierzających do tego, aby przygotowywane regulacje prawne były czytelne, jednoznaczne i przede wszystkim nie krepujące działań krótkofalowców.

Prawo międzynarodowe zawiera przepisy dopuszczające udział stacji radioamatorskich w przypadkach klęsk i katastrof. Regulamin Radiokomunikacyjny mówi o tym w Art. 25.3 2) oraz w Art. 25.9A następująco:

„Art. 25.3 2) Stacje amatorskie mogą być wykorzystywane dla komunikacji międzynarodowej w imieniu osób trzecich wyłącznie w przypadkach doraźnych i niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Administracja może zdecydować o stosowaniu niniejszego postanowienia wobec stacji amatorskich podlegających jej jurysdykcji.

Art. 25.9A Zachęca się administracje do podjęcia kroków niezbędnych dla umożliwienia stacjom amatorskim przygotowania się i zapewnienia potrzeb łączności wspomagającej pomoc w przypadkach klęsk i katastrof.”

Podstawową rolą krótkofalowców biorących udział w akcjach ratowniczych w przypadkach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu jest przede wszystkim zapewnienie łączności alternatywnej dla innych służb współpracujących ze sztabami zarządzania kryzysowego oraz przekazywanie informacji od i do osób trzecich. Obecnie obowiązujące prawo nie określa jednoznacznie tej kwestii.

**Mimo braku precyzyjnego określenia przez administrację zasad wykorzystania urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej na rzecz osób trzecich, wielokrotnie krótkofalowcy tworzyli sieć radiową w znaczący sposób wspierającą sieci komercyjne uczestniczące w niesieniu pomocy poszkodowanym. Należy także wspomnieć o bezinteresownym udziale krótkofalowców w akcjach przeciwpowodziowych w 1982, 1997, 2009 czy 2010 roku, kiedy to działając na pograniczu prawa prywatny sprzęt i czas poświęcaliśmy do dobra innych.**

**Faktem jest, że nikomu nigdy przysłowiowy włos z głowy nie spadł za naszą działalność, czyli używanie radiostacji na pograniczu prawa. Faktem jest również to, że aby być sprawnym i efektywnym w czasie działalności kryzysowej trzeba dużo ćwiczyć.**

**Od lat organizujemy różne przedsięwzięcia mające na celu udoskonalanie działań wspomagających przekazywanie informacji drogą radiową w sytuacjach klęsk żywiołowych. Brak regulacji prawnych ogranicza lub utrudnia często nasze działania. Wielu licencjonowanych nadawców w sposób świadomy utrudnia nam działania twierdząc wprost, że brak jest jakichkolwiek uregulowań w polskim prawie odnoszących się do naszej działalności na tym polu. Uważamy, że zasługujemy na to, by nasze potrzeby podnoszenia kwalifikacji do działalności na wypadek sytuacji kryzysowych były opisane w ustawie lub przynajmniej w rozporządzeniu.**

Jako krótkofalowcy podejmujemy współpracę z lokalnymi Centrami Zarządzania Kryzysowego po, a podpisaniu w dniu 7 maja 2013 r. porozumienia pomiędzy Polskim Związkiem Krótkofalowców a Ministrem Administracji i Cyfryzacji w sprawie współpracy przy podejmowaniu działań wspomagających przekazywanie informacji w sytuacjach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń

zagrożających bezpieczeństwu powszechnemu, lokalne CZK zabiegają o sformalizowanie współpracy z PZK, co nas bardzo cieszy. Zaczynamy także współpracę w Dowództwem WOT z którym Polski Związek Krótkofalowców we wrześniu ub. zawarł stosowne porozumienie. Współdziałanie naszych struktur ze strukturami WOT powinno dać wymierne efekty dla bezpieczeństwa publicznego w ciągu najbliższego roku.

**4. Art. 130. 1.** Obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej ~~amatorskiej~~, morskiej i żeglugi śródlądowej oraz lotniczej wymaga posiadania świadectwa operatora urządzeń radiowych lub posiadania dokumentu równoważnego wydanego przez uprawniony organ zagraniczny.

Proponujemy zmianę brzmienia art. 130 ust. 1 polegającą na usunięciu słowa „amatorskiej”

Uzasadnienie:

Pojęcie "obsługiwanie urządzenia radiowego" samo w sobie nie ma zastosowania w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej. Obsługa polega bowiem na wykonywaniu czynności umożliwiających wykorzystywanie funkcji telekomunikacyjnych urządzenia radiowego, które jest własnością innego podmiotu. W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej radioamator jest właścicielem urządzenia i na podstawie pozwolenia jest uprawniony do jego używania.

W obecnym stanie prawnym świadectwa radioamatorskie są zrównane ze świadectwami morskimi i lotniczymi co do uprawnień z nich wynikających, stan taki istnieje od 1991 r.

Przed wejściem w życie ustawy o łączności w listopadzie 1990 r. świadectwa radioamatorskie nazywane były „Świadectwem uzdolnienia” i uprawniały do ubiegania się o zezwolenie na zakładanie i użytkowanie radiostacji amatorskich. Ustawa ta zrównała w kwestii uprawnień świadectwa radioamatorskie z morskimi i lotniczymi. Staliśmy i jesteśmy do tej pory jedynym krajem zrzeszonym w ITU, wydającym po sprawdzeniu kwalifikacji radioamatora (co wynika z art. 25.6 2) RR ITU) świadectwa uprawniające do obsługi urządzenia radiowego. Ciekawostką jest też fakt, że obecnie wydawane świadectwa amatorskie klasy A i klasy C nie zawierają informacji o uprawnieniu do obsługi urządzeń radiowych, a jest zapis o spełnieniu wymagań zawartych w zaleceniach T/R 61-02 i ERC Report 32 Europejskiej Konferencji Administracji Poczty i Telekomunikacyjnych.

Proponowana zmiana pozwoli na nadanie właściwego charakteru świadectwom operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, będącymi dokumentami uprawniającymi do ubiegania się o pozwolenia radioamatorskie, co jest zgodne ze stanem faktycznym zawartym w rozporządzeniu „W sprawie pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej”.

Powyższe w naszym przekonaniu pozwoli na przeniesienie regulacji w sprawie wydania świadectwa i egzaminów określonych w art. 131 do art. 119 ust 5 gdzie jest mowa o „wymaganiach niezbędne do uzyskania pozwolenia”.

Rozwiązanie takie pozwoli na uregulowanie spraw radiokomunikacji amatorskiej jednym rozporządzeniem i co się z tym wiąże na wydawanie jednego dokumentu.

**Scalenie regulacji wydawania pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i uregulowań określających warunki uzyskania świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej w jednym rozporządzeniu jest zgodne z podstawową regułą legislacyjną, czyli ograniczenia aktów prawnych odnoszących się do zbieżnych kwestii. W latach 60 i 70 poprzedniego wieku sprawy uzyskania świadectw i pozwoleń określone były jednym rozporządzeniem.**

**Sprowadzenie świadectwa amatorskiego do rangi poświadczenia kwalifikacji wymaganych do uzyskania pozwolenia radioamatorskiego pozwoli na odstępianie od obecnej formy świadectwa. Mogło by być ono zastąpione np. elektronicznym rejestrem uprawnień dostępnych po zalogowaniu na stronie UKE.**

**Obecnie świadectwo jest wydawane na papierze kredowym, poprzez wdrukowanie danych osoby na wcześniej wykonanym przez drukarnię blankiecie, tak jak wykonywane są świadectwa morskie i lotnicze, które muszą być trwałe z racji częstego posługiwania się nimi.**

**Świadectwa amatorskie nie są konieczne ponieważ są wykorzystywane tylko raz i to przez ten sam organ administracji, który je wydaje.**

**Uważamy, że wszystkie informacje zawarte w Świadectwach, a więc informacje dot. zdanego egzaminu i nabycia uprawnień wynikających ze spełnienia wymogów rekomendacji T/R 61-02 i ERC Raport 32**

**Europejskiej Konferencji Administracji Poczтовых i**

**Telekomunikacyjnych mogą znajdować się na Pozwoleniu Radiowym w Służbie Radiokomunikacyjnej Amatorskiej. Tak jest w wielu krajach stosujących powyższe rekomendacje CEPT. Udogodnieniem będzie również odstępianie w przyszłości od uwierzytelniania wydanego świadectwa pieczęcią i podpisem. We wzorach świadectw jest wymóg podania informacji o organie wydającym świadectwo, w większości administracji nie są wysyłane świadectwa, a istnieje możliwość pobrania świadectwa ze strony internetowej urzędu. Takie działania w znacznym stopniu obniżą obsługę i skrócą procedury oraz unowocześnią sam proces wydawania dokumentów, ich weryfikacji oraz zgodnego z prawem ich wykorzystania. To może przyczynić się do szybszego rozwoju służby radiokomunikacyjnej amatorskiej przez zniesienie barier biurokratycznych. A to jest ze względów ogólnospołecznych pozytywne.**

Proponujemy poniższy zapis w Art. 131 ust 4

**5. Art. 131 ust 4. Nie pobiera się opłaty za przeprowadzenie egzaminu w przypadku powierzenia ich przeprowadzania organizacji zrzeszającej radioamatorów, zgodnie z ust. 2.**

Uwaga:

Mamy wątpliwości czy zapis w ust 4 jest zgodny z Konstytucją w kwestii równości podmiotów wobec prawa. Czy za tę samą czynność jeden podmiot może pobierać opłatę a inny nie pobiera opłaty.

Piotr Skrzypczak SP2JMR  
sekretarz PZK

tel. 602-248-182, 784-479-407  
e-mail: [sp2jmr@pzk.org.pl](mailto:sp2jmr@pzk.org.pl)